

Sygn. akt XV Ca 505/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maciej Agaciński

Sędziowie: SSO Michał Wysocki (spr.)

SSR del. Paweł Geisler

Protokolant: st. prot. sąd. Aneta Sawka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2017 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku S. R.

przy udziale (...) SA z siedzibą w W., (...) SA z siedzibą w W.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gostyniu

z dnia 27 stycznia 2017 r.

sygn. akt I Ns 497/15

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika (...) SA z siedzibą w W. kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Michał WysockiMaciej AgacińskiPaweł Geisler

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2017 r. (sygn. I Ns 497/15) Sąd Rejonowy w Gostyniu po rozpoznaniu sprawy z wniosku S. R. z udziałem (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W. o ustanowienie służebności przesyłu w punkcie:

1. pierwszym oddalił wniosek,
2. drugim kosztami postępowania obciążył strony w zakresie dotychczas poniesionym oraz nakazał ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyniu kwotę 2.032,45 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłych.

Podstawą rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy uczynił następujące ustalenia faktyczne.

Wnioskodawca S. R. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości W., gminie P. składającej się m.in. z działek oznaczonych numerem (...) zapisanych w księdze wieczystej Kw nr (...) w Sądzie Rejonowym w G. (...). Wnioskodawca stał się właścicielem tej nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży z 1985 r. i 1995 r., a następnie w 2000 r.

Przez działki wnioskodawcy o numerze ewidencyjnym (...) położone w W. przebiegają dwa gazociągi wysokiego ciśnienia (...)relacji Ż.-K. oraz gazociąg (...) relacji K.-G.. Pierwszy należy do uczestnika postępowania (...) S.A. w W. (dalej (...) S.A.), natomiast drugi od 2008 r. należy do uczestnika postępowania (...) S.A. w W. (dalej (...) S.A.), wcześniej był własnością (...) S.A.

Urządzenia należące do uczestników postępowania służących do przesyłu gazu były już posadowione na nieruchomości w momencie, gdy wnioskodawca stał się jej właścicielem. Gazociąg K.-G. posadowiono w I połowie lat 70-tych (1971 r.). Inwestycja realizowana była w oparciu o decyzję o ustaleniu lokalizacji szczegółowej nr 23/69 wydaną w dniu 15 sierpnia 1969 r. przez (...) w P.. Ponadto wydano 2 lutego 1970 r. decyzję o udzieleniu pozwolenia na budowę nr (...) / (...) i (...) / (...). Gazociąg ten został oddany do eksploatacji w dniu 25 marca 1971 r., sporządzono wówczas protokół przekazania-przyjęcia do eksploatacji inwestycji i zakończenia inwestycji.

Gazociąg należący do (...) S.A. Ż.-K. wybudowano w roku 1979 r., natomiast decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji (...) w L. wydał w dniu 24 maja 1979 r., wcześniej zatwierdzono plan realizacji budowy gazociągu (...) Ż.-K. (9 kwietnia 1979 r.) oraz wydano decyzję o zezwoleniu (...) w P. na budowę linii gazociągowej (...) Ż.-K. zgodnie z planem realizacyjnym a także zezwolono na wstęp na nieruchomości na terenie gminy P. - użytkowników gruntów z wykazu. Zezwolenie na budowę gazociągu na trasie Ż.-K. zostało udzielone na podstawie decyzji (...) w L. z dnia 27 lipca 1979 r. W dniu 20 kwietnia 1979 r. Naczelnik Miasta i Gminy P. wydał decyzję w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. W dniu 12 listopada 1979 r. zakończono odbiór końcowy inwestycji, w dniach 12 i 13 listopada 1979 r. przeprowadzono próby szczelności gazociągu i gazociąg został oddany do eksploatacji.

Ze zgromadzonej dokumentacji wynika, iż inwestorem budowy gazociągu wysokiego ciśnienia (...) Ż.-K. przebiegającego przez nieruchomość wnioskodawcy było (...) w P.", a gazociągu (...) K.-G. przedsiębiorstwo państwowe (...) (...) w P.", którego poprzednikiem prawnym były „(...)”. „ (...) (...) w P.” utworzone zostały Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 16 lutego 1950 r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstw państwowych pod nazwą „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, i „(...)”. W dniu 1 stycznia 1951 r. Minister Górnictwa i Energetyki wydał Zarządzenie nr (...) w sprawie dostosowania organizacji przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „(...)” do przepisów dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, które zostało zmienione Zarządzeniem nr 30 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 14 czerwca 1972 r. zmieniającym nazwę z „(...)” na „ (...) (...)”.

Natomiast Zarządzeniem nr (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 31 grudnia 1975r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „(...)w P.”, które połączono z przedsiębiorstwami państwowymi o nazwach „(...)”, „ (...) (...)” i „ (...) (...)”. Zarządzeniem (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 11 lutego 1982 r. zmieniono nazwę przedsiębiorstwa na „(...)”. Zarządzeniem (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 1 sierpnia 1982 r. utworzono (...)w skład którego weszły m. in. „(...)”.

(...)” nabyło prawo własności gazociągu (...) O.-K., DN K.-O. i (...)G.- K. w dniu 7 stycznia 1991 r. z mocy prawa, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych ustaw (DZ. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6).

Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 września 1996 r. w sprawie przekształcenia państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „(...)” z siedzibą w Warszawie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 116, poz. 553), które weszło w życie z dniem 18 października 1996 r., przekształcono (...)” z siedzibą w W. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa ((...) S.A.).

(...) S.A. na mocy umowy przeniesienia własności prawa użytkowania wieczystego oraz innych praw zawartej aktem notarialnym (...) nr (...) uzyskał od (...) S.A. prawa do m.in. gazociągu (...) relacji K.-G.. Przeniesieniu uległy takie składniki jak: segment systemu przesyłowego obejmującego gazociąg (...) wraz ze wszystkimi odgałęzieniami i stacjami redukcyjno-pomiarowymi oraz jego częściami składowymi i przynależnościami potrzebnymi do korzystania z w/w segmentu oraz prawami własności nieruchomości lub prawami użytkowania wieczystego gruntów wraz z ich częściami składowymi, na których posadowione są elementy segmentu systemu przesyłowego oraz częściami składowymi przyłączonymi w wyniku realizacji zadań inwestycyjnych.

Działki nr (...) położone w W. znajdują się w terenach rolniczej przestrzeni produkcyjnej, są wykorzystywane jako grunty orne. Na działkach przebiegają dwa gazociągi, każdy z nich oznaczony jest dwoma słupkami położony przy granicach działki.

Ogłędziny gazociągów prowadzone są średnio co kwartał. Na odcinku przebiegającym przez nieruchomość wnioskodawcy polegają na ogłędzinach z powietrza (pokładu śmigłowca) bądź też na przejeździe samochodem czy też obchodzie pieszym wzdłuż ich położenia.

W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy następująco uzasadnił treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca domagał się ustanowienia orzeczeniem służebności przesyłu o treści określonej przez biegłego powołanego przez Sąd w odniesieniu do swojej działki o nr (...), objętych księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w (...), (...)na rzecz (...) S.A. w W. oraz (...) S.A. w W..

Bezspornym było, iż przez działki stanowiące własność wnioskodawcy przebiegają dwa gazociągi wysokiego ciśnienia, a mianowicie gazociągi: (...) Ż.-K. stanowiący własność (...) S.A. oraz (...)K.-G. stanowiący własność (...) S.A. W związku z tymi liniami pod ziemią znajdują się urządzenia przesyłowe, których naziemną część stanowią słupki znacznikowe, po dwa dla każdego z gazociągów.

Obaj uczestnicy postępowania przeciwko wnioskowi podnieśli zarzut posiadania tytułu prawnego wynikający z wydania decyzji administracyjnych oraz zarzut zasiedzenia. Sąd Rejonowy wobec oddalenia wniosku wobec (...) S.A. z przyczyn formalnych, rozważania dotyczące zarzutów odnośnie tych dwóch gazociągów poczynił jedynie ubocznie, bowiem przyczyną oddalenia wniosku, był brak sformułowania żądania wobec (...) S.A.

W odniesieniu do gazociągu O.-K. tzw. (...) należącego do (...) S.A. Sąd Rejonowy uznał wniosek za nieuzasadniony w całości i uwzględnił zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika postępowania.

W kwestii zarzutu przedwczesności wniosku podniesionego przez uczestnika postępowania (...) S.A. to uczestnik ten nie przedłożył żadnego dowodu próby ugodowego względem wnioskodawcy załatwienia wniosku, natomiast to z pism uczestnika postępowania (...) S.A. wynika, iż przekazują je do rozpatrzenia „zgodnie z kompetencjami”, a następnie, iż mogą zająć się kompleksowo stroną notarialną. Jednakże żaden z uczestników postępowania w trakcie jego trwania nie dążył do ugodowego zakończenia sporu, a nadto przedstawiali stanowisko, iż przysługuje im skuteczne przeciwko wnioskodawcy prawo do korzystania z ich nieruchomości w zakresie posadowienia urządzeń przesyłowych, przesyłania paliwa gazowego oraz eksploatacji istniejącej infrastruktury. Z tych względów Sąd I instancji nie uznał zarzutu przedwczesności wniosku za zasadny.

W przedmiocie posiadania przez uczestników postępowania tytułu prawnego wynikającego z wydania decyzji administracyjnych wydanych w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t.j. Dz. U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64) Sąd Rejonowy uznał, iż wyłącznie uczestnik (...) S.A. przedłożył jedną decyzję wydaną w powyższym trybie dotyczącą gazociągu Ż.-K.. Natomiast pozostałe decyzje przedłożone w sprawie nie są decyzjami wydanymi w trybie w/w ustawy. W odniesieniu natomiast do decyzji z dnia 20 kwietnia 1979 r. wydanej przez Naczelnika Miasta i Gminy P. Sąd zważył, iż uczestnik nie wykazał jej ostateczności, a tylko ostateczną decyzją administracyjną jest związany sąd powszechny. Dokumenty nie zostały opatrzone stwierdzeniem ostateczności, a jak wynika z jej treści nie została ona doręczona właścicielom nieruchomości a jedynie sołtysom wsi,

nie określa ona także dokładnie nieruchomości, co których miał nastąpić skutek wywłaszczenia, nadto nie podjęto żadnej innej inicjatywy dowodowej na okoliczność wykazania ostateczności decyzji.

Zatem argument ten podniesiony przez uczestnika postępowania (...) S.A. uznano za nieuzasadniony, a obrona poprzez podniesienie argumentu posiadania prawa korzystania z nieruchomości wnioskodawcy na mocy decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, nie może być uznana za skuteczną.

W przedmiocie zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestników postępowania Sąd Rejonowy wskazał, że z aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż dopuszczalne jest badanie zarzutu zasiedzenia w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu podniesionego przez posiadacza urządzeń przesyłowych, iż doszło do nabycia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu poprzez zasiedzenie w sytuacji, gdy zarzut ten powołuje się na nabycie mające nastąpić na rzecz poprzednika prawnego uczestnika postępowania niebiorącego udziału w sprawie (jak w niniejszej sprawie). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 marca 2016 r. w sprawie III CZP 101/15 stwierdził, że w sprawie wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu Sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanej uchwały wskazał, że praktyka sądowa pokazuje również liczne przypadki podnoszenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe w toku postępowania o ustanowienie służebności przesyłu zarzutu jej zasiedzenia lub zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wyjaśnił, że w ten sposób przedsiębiorstwo przesyłowe broni się przed żądaniem właściciela nieruchomości, zarzucając, że doszło już do zasiedzenia służebności przez tego przedsiębiorcę lub przez inną osobę, co oznacza, iż żądanie jest bezzasadne albo bezprzedmiotowe. W opinii Sądu Najwyższego wyrażonej w uchwale z dnia 26 marca 2016 r., w tej sytuacji, zważywszy na istotę oraz procesową funkcję zarzutu obronnego, bezzasadne i nieracjonalne jest zawieszanie postępowanie o ustanowienie służebności i kierowanie zainteresowanych do postępowania unormowanego w art. 609 i 610 kpc. Sąd Najwyższy podkreślił, że rozpoznanie zarzutu stwarza wyłącznie przesłankę rozstrzygnięcia dotyczącego istoty sporu między uczestnikami postępowania, nie wiąże zatem osób niebiorących udziału w sprawie, a w związku z tym ich prawa nie zostają w żaden sposób naruszone.

Przechodząc do meritum sprawy Sąd Rejonowy wskazał, iż służebność jako ograniczone prawo rzeczowe to prawo korzystania z cudzej nieruchomości w określonym zakresie, przez określoną osobę dla osiągnięcia danego celu. W myśl art. 285 § 1 kc służebność gruntowa jest obciążeniem jednej nieruchomości tzw. obciążonej, na rzecz właściciela innej nieruchomości - władnącej polegającym na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej bądź, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań lub też nie wolno wykonywać mu określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują. Służebność może powstać w drodze: umowy, orzeczenia sądu, ugody sądowej, decyzji administracyjnej, wreszcie - zasiedzenia.

Szczególnym rodzajem służebności gruntowej jest służebność przesyłu. Sąd Rejonowy wskazał na przepis art. 305⁴ kc, który stanowi, iż przepisy o służebnościach gruntowych stosuje się także do służebności przesyłu, stwierdzając, że istota tej konstrukcji prawa cywilnego polega na tym, iż nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (art. 305¹ kc). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2006 r. w sprawie II CSK 112/06 uznał, że właściciele gruntów, na których od lat stoją słupy wysokiego napięcia, muszą się z tą sytuacją pogodzić, gdyż służebność gruntowa może być ustanowiona także na rzecz przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy przytoczył argumenty podniesione przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., w której stwierdzono, iż przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ kc było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz

przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy przypomniał, że konstrukcja prawna służebności przesyłu została wprowadzona z dniem 3 sierpnia 2008 r. (art. 305¹ - 305⁴ kc) i została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. Prawo to miało charakter służebności gruntowej. Sąd Najwyższy powołał się przy tym na uchwały z dnia 17 stycznia 2003 r. (w sprawie III CZP 79/02, publ. w OSNC 2003, nr 11, poz. 142) oraz z dnia 7 października 2008 r. (w sprawie III CZP 89/08, publ. w Biuletyn SN z 2008 r., nr 10, s. 8). W drugiej z nich zostało stworzone pojęcie „służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu” i dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to zostało podzielone w późniejszym orzecznictwie (por. m.in. uchwała siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., w sprawie III CZP 10/11, publ. w OSNC 2011, nr 12, poz. 129, wyrok z dnia 12 grudnia 2008 r., w sprawie (...), niepubl., postanowienie z dnia 26 lipca 2012 r., w sprawie II CSK 752/11, publ. w „Glosa 2013, nr 1, s. 58 i inne).

W ocenie Sądu Rejonowego nie sprzeciwiał się takiej kwalifikacji prawnej stanu posiadania przez uczestnika postępowania trwałego urządzenia na nieruchomości wnioskodawcy fakt braku wskazania nieruchomości władnącej w rozumieniu art. 285 kc. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii ewaluowało, i tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., w sprawie III CZP 79/02 i w postanowieniu z dnia 8 września 2006r. (w sprawie II CSK 112/06) wypowiedział wyraźny pogląd o konieczności istnienia nieruchomości władnącej, wchodzącej w skład przedsiębiorstwa, jako przesłanki nabycia służebności przez zasiedzenie, natomiast w cytowanej wyżej uchwale z dnia 7 października 2008 r. (w sprawie III CZP 89/08) przyjął, że na podstawie art. 292 kc w zw. z art. 305⁴ kc służebność przesyłu, polegająca na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, może być nabyta przez zasiedzenie. Służebność przesyłu, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą. Ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem, a zatem które wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55¹ kc). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy służebności przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej” w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r., w sprawie II CSK 389/08 (II CSK 389/08) i w uchwale z dnia 27 czerwca 2013 r. (w sprawie III CZP 31/13, publ. w OSNC 2014/2/11, Lex nr 1324958 i Biul. SN z 2013 r., nr 6, s. 5).

W myśl art. 292 kc Sąd Rejonowy uznał, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jednakże w jego ocenie uczestnicy postępowania, a także ich poprzednicy prawni przez cały czas działali ze świadomością, że urządzenia, których postępowanie dotyczy, posadowione zostały na nieruchomości niebędącej ich własnością. Są oni zatem w myśl art. 352 § 1 kc posiadaczami służebności.

Przed 1990 rokiem obowiązywała zasada jednolitości własności państwowej. Państwo występowało wówczas jako podmiot władzy i podmiot prawa własności, mogło też modyfikować zakres swoich uprawnień. Mienie ogólnonarodowe było przekazywane przez państwo tworzącym przez nie państwowym jednostkom organizacyjnym oraz przedsiębiorstwom państwowym. Te ostatnie były wyposażone w osobowość prawną, nie służyło im jednak do przekazanego im mienia prawo własności. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 128 kc (zmienionym ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy-kodeks cywilny - DZ.U. Nr 3, poz.11) socjalistyczna własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Przepis ten obowiązywał do 1 lutego 1989 r. i zgodnie z nim przedsiębiorstwa państwowe sprawowały zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 października 2009 r. I Aca 540/09, opubl: Legalis).

Natomiast w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 czerwca 1991 r. (III, CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz.118) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zmiana art. 128 kc nie spowodowała przekształcenia, przysługującym państwowym osobom prawnym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Zatem państwowe osoby prawne, w tym przedsiębiorstwa państwowe, mimo iż nie były właścicielami powierzonego im mienia, to jednak obowiązujące prawo tworzone przez państwo nadawało im szereg uprawnień w zakresie rządzenia tym mieniem. Na tym tle przyjmowano, że jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki do nabycia własności przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządami art. 128 kc w jego ówczesnym brzmieniu nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, posiadające osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r., państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., (sygn. akt I CR 80/66, OSNCP 1967/2/24) Sąd Najwyższy wskazał, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej odnosi się nie tylko do własności, ale również do innych praw majątkowych, a ponadto także do posiadania. Według powszechnego rozumowania tej zasady państwowe osoby prawne wykonywały jedynie tzw. zarząd operatywny powierzonym mieniem rozumianym w ten sposób, iż z jednej strony państwowe osoby prawne podlegały ogólnemu kierownictwu Państwa, ale w stosunkach z osobami trzecimi miały takie uprawnienia jak właściciel (zob. uchwała SN z 16 października 1961 roku, sygn. akt I Co 20v/61, OSNC 1962/2/41). Niemniej jednak to Skarb Państwa mógł być uznany za samoistnego posiadacza nieruchomości w rozumieniu, a państwowe osoby prawne nie mogły nabywać przez zasiedzenie własności czy innych praw rzeczowych dla siebie, ale dla Skarbu Państwa. Wynika to z faktu, że państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić swych uprawnień wynikających z zarządzania tym mieniem przeciwko Skarbowi Państwa. Korzystanie więc przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r. stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (zob. uchwała SN z 22 października 2009 roku, sygn. akt III CZP 70/90, OSNC 2010/5/64). W istocie więc w okresie do 1 lutego 1989 r. samoistnym posiadaczem nieruchomości (czy też innych praw rzeczowych) mógł być jedynie Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, które w imieniu Skarbu Państwa władało tym mieniem.

Zdaniem Sądu I instancji uczestnicy postępowania są sukcesorami uniwersalnymi swoich poprzedników prawnych, co, co nie było kwestionowane oraz zostało wykazane przez uczestnika postępowania poprzez przedłożenie dokumentów dotyczących przekształceń własnościowych. Uczestnik postępowania - (...) S.A. jest bowiem następcą prawnym (...)i tym samym z chwilą wstąpienia w jego prawa uzyskał stały dostęp do nieruchomości na terenie powiatu (...) przez które przebiegają gazociągi O.-K. ((...)) G.-Ś.-P. K.-O.. Zostały także przedłożone dokumenty nabycia urządzeń przesyłowych przez (...) S.A. od (...) S.A. Z tych względów Sąd Rejonowy przyjął, iż uczestnicy postępowania są następcami prawnym państwowej osoby prawnej, która w 1979 r. stała się posiadaczem trwałych urządzeń przesyłowych na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawcy i posiadanie to było nieprzerwane.

Sąd Rejonowy w dalszych rozważaniach przyjął iż do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego. przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 kc do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 kc kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Konkludując, przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 kc, jako posiadanie zależne.

Kolejnym niezbędnym warunkiem jest wykazanie, iż posiadanie służebności polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia przesyłowego stanowiącego własność tego przedsiębiorcy. Sąd wskazał, iż urządzenie, o którym mowa w powołanym wyżej artykule, określane jest jako wynik celowego działania ludzkiego, uzewnętrzniony

w trwałej postaci widocznych przedmiotów i urządzeń wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Urządzenie winno również odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Za przykład takich urządzeń można uznać utwardzony szlak drogi, mosty, linie elektroenergetyczne, studnie, kominy wieże itp. W świetle tej wykładni, nie ulega wątpliwości, iż urządzenia przesyłowe, a więc w tym przypadku gazociągi z naziemnymi słupkami znacznikowymi mają charakter urządzeń trwałych. Fakt zaś, iż urządzenia znajdujące się na nieruchomości wnioskodawców należą do uczestników jest niezaprzeczalny, bowiem wnioskodawca tej okoliczności nie kwestionował.

Ostatnim warunkiem nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia jest upływ wymaganego przez ustawę okresu. Przepis art. 172 § 1 kc przewiduje, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. W § 2 cytowanego przepisu zawarta jest norma, że po upływie 30 lat posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

W ocenie Sądu Rejonowego uczestnicy (...) S.A. i (...) S.A. od początku powstania infrastruktury gazowej byli posiadaczami w złej wierze. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na obalenie domniemania dobrej wiary, gdyż brak jest dowodów, świadczących o tym, że uczestnik bądź jego poprzednicy prawni zawarli z właścicielami nieruchomości jakąkolwiek umowę o posadowienie urządzeń przesyłowych. Nie zostało też wykazane, aby wydane zostały w stosunku do obu gazociągów decyzje administracyjne, a przedłożone decyzje by były ostateczne, nadto nie zawsze zawierają one wszystkie konieczne elementy (oznaczenie właścicieli nieruchomości, przez które ma być prowadzona inwestycja czy dokładne oznaczenia nieruchomości). Nie zawarto także umowy z właścicielami nieruchomości bądź poprzednikami prawnymi żadnej umowy w kwestii wynagrodzenia. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że posiadanie uczestników miało charakter posiadania w złej wierze.

Sąd Rejonowy przypomniał, iż osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. miała status państwowej osoby prawnej i nie mogła nabyć (też w wyniku zasiedzenia) własności nieruchomości Skarbu Państwa, może do okresu posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r., jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012r. w sprawie III CZP 93/11).

Wymienione wyżej terminy zasiedzenia obowiązują od 1 października 1990 r. Zostały wprowadzone ustawą z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny. Jest to powrót do terminów z dekretu z 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.), obowiązujących od 1 stycznia 1947 r. (wejście w życie dekretu) do 1 stycznia 1965 r. (wejście w życie ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny). Przed nowelizacją Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą z 28 lipca 1990 r., tj. przed 1 października 1990 r., dla zasiedzenia nieruchomości obowiązywał termin dziesięciu lat - przy nabyciu posiadania w dobrej wierze i dwudziestu lat - przy wejściu w posiadanie w złej wierze.

W niniejszej sprawie w odniesieniu do gazociągu (...) K.-G. bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 25 marca 1971 r. i zakończył 25 marca 2001 r., natomiast w odniesieniu do gazociągu (...) Ż.-K. rozpoczął się w dniu 13 listopada 1979 r. i zakończył w dniu 13 listopada 2009 r. - a zatem przed wniesieniem niniejszego wniosku. Z tą datą Sąd Rejonowy stwierdził, iż doszło do zasiedzenia prawa służebności przesyłu w odniesieniu do przedmiotowych gazociągów i to nie na rzecz Skarbu Państwa, lecz na rzecz (...) S.A., który to podmiot w czasie zakończenia biegu terminu zasiedzenia był właścicielem przedmiotowego gazociągu, a którego następcą prawnym w odniesieniu do gazociągu (...)K.-G. jest (...) S.A.

Mając na uwadze powyższe, tj. uznanie, iż zarzut zasiedzenia podniesiony przez obu uczestników postępowania okazał się zasadny, na podstawie wyżej wskazanych przepisów Sąd Rejonowy wniosek oddalił.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 kpc, zgodnie z którym kosztami postępowania obciążył strony w zakresie dotychczas poniesionym, tj. uczestników co do wynagrodzenia pełnomocnika, a wnioskodawcę co do kosztów opłaty od wniosku, wynagrodzenia pełnomocnika oraz kosztów opinii biegłych, nakazując ściągnąć od

wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w G. kwotę 2.032,45 zł (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), wyłożoną na koszty opinii przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 292 w związku z art. 176 § 1 i art. 172 § 2 w związku z art. 305⁴ kc poprzez błędne uznanie, że możliwe jest zaliczenie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywane przed 1 lutego 1989 r. jako okresu posiadania potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa pomimo tego, że ewentualne doliczenie czasu posiadania poprzednika prawnego uczestnika wymagało wykazania, że Skarb Państwa po dniu 1 lutego 1989 r. przeniósł na tego poprzednika posiadanie służebności,

2. art. 292 w związku z art. 176 § 1 i art. 172 § 2 w związku z art. 305⁴ kc w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości poprzez błędne przyjęcie rozpoczęcia terminu posiadania zmierzającego do zasiedzenia ewentualnego prawa odpowiadającego treścią służebności przesyłu na rzecz uczestników oraz nieoznaczenie go na dzień 5 grudnia 1990 r.,

3. art. 292 w związku z art. 176 § 1 i art. 172 § 2 w związku z art. 305⁴ kc i z art. 244 § 1 kc poprzez błędne uznanie, że w przedmiotowym stanie faktycznym, wbrew zasadzie numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych, możliwe jest doliczenie okresu posiadania niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. - dniem wprowadzenia do porządku prawnego instytucji służebności przesyłu,

4. art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 kc poprzez uznanie, że korzystanie ze spornej nieruchomości przez poprzedników prawnych uczestników przed 3 sierpnia 2008 r. mogło być uznane za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu,

5. art. 352 § 1 kc w związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości poprzez błędne uznanie, że czynność konwencjonalna wykonywana przez uczestników postępowania była posiadaniem służebności podczas gdy w trakcie procesu podtrzymywali twierdzenia, że eksploatacja urządzeń przesyłowych odbywała się na podstawie przepisów prawa administracyjnego – innego prawa, innego porządku prawnego,

6. art. 6 kc poprzez jego niezastosowanie oraz zwolnienie uczestników z obowiązku wykazania dowodów przeniesienia posiadania prawa przez Skarb Państwa na rzecz poprzedników prawnych uczestników,

7. art. 321 § 1 w związku z art. 328 § 2 kpc i art. 233 § 1 kpc przez brak rozpoznania istoty sprawy poprzez błędne uznanie, że wnioskodawca nie określił żądania wniosku w stosunku do uczestnika (...) S.A. oraz pominięcie w trakcie orzekania ww. żądania wnioskodawcy,

8. art. 230 kpc poprzez błędne uznanie, że wnioskodawca nie kwestionował twierdzeń uczestników co do przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych oraz uznanie tego twierdzenia za przyznane pomimo, że jest to okoliczność sporna między stronami i wymagająca przeprowadzenia dowodu,

9. art. 231 kpc poprzez błędne uznanie za ustalone twierdzenia uczestników o przeniesieniu posiadania prawa odpowiadającego służebności przesyłu, chociaż wniosku takiego nie daje się wyprowadzić z innych ustalonych faktów,

10. art. 328 § 2 kpc poprzez zawarcie w uzasadnieniu niezrozumiałego wskazania dotyczącego ustalania momentu inicjującego korzystanie z urządzeń przesyłowych (str. 11 uzasadnienia),

11. art. 232 kpc poprzez błędne uznanie, że uczestnicy wykazali przeniesienie posiadania urzędzeń przesyłowych pomimo tego, że materiał dowodowy obejmuje jedynie dowody na okoliczność przekształceń podmiotowych większości poprzedników prawnych uczestników,

12. art. 177 § 1 pkt 3¹ kpc poprzez zaniechanie zawieszenia postępowania z urzędu, pomimo, że rozstrzygnięcie sprawy zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygnaturze (...),

13. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, co przejawiało się w bezpodstawnym uznaniu, że poprzednicy prawni uczestników skutecznie przenieśli prawo posiadania służebności pomimo braku dowodów pozwalających na takie stwierdzenie oraz pominięcie w tym zakresie wskazywanych przez wnioskodawcę braków,

14. art. 217 §1 i 2 kpc w związku z art. 227 kpc i art. 207 § 3 kpc poprzez uznanie za udowodnione twierdzeń uczestników o przeniesieniu posiadania prawa umożliwiające stwierdzenie zasiedzenia, pomimo braku dowodów potwierdzających te twierdzenia.

Wobec podniesionych zarzutów, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez ustanowienie służebności przesyłu zgodnie z dotychczasowym stanowiskiem wnioskodawcy, w zakresie wskazanym przez biegłego sądowego, oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje. Skarżący złożył także wniosek o zwrócenie się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym dotyczącym możliwości uwzględnienia koncepcji posiadania ograniczonego prawa rzeczowego będącego lub odpowiadającego treści służebności przesyłu w sytuacji, gdy wolą przedsiębiorstwa przesyłowego było wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji administracyjnej, a nie posiadania ww. służebności.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy był materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji – w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono bowiem żadnych wniosków dowodowych, a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do prowadzenia dowodów z urzędu. Przypomnieć także należy, że przy rozpoznawaniu apelacji sąd II instancji z urzędu bierze pod uwagę naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania, natomiast tylko na zarzut naruszenia proceduralne popełnione w toku rozpoznawania sprawy przez sąd I instancji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. III CZP 49/07, OSNC 2008/55). Nieważności postępowania Sąd Okręgowy nie dostrzegł w okolicznościach niniejszej sprawy w związku z czym w pierwszej kolejności rozważania wymagały zarzuty dotyczące uchybień proceduralnych popełnionych przez Sąd Rejonowy. W tym zakresie zgodzić należy się z apelującym, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia wykazuje pewne wadliwości – nieprawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że nie doszło do sformułowania żądania wnioskodawcy wobec (...) (str.7 uzasadnienia) z tym, że w dalszej części swych rozważań zawarte zostały analizy dotyczące zasiedzenia także w tej części (gazociąg (...) Ź. – K.) w związku z czym to uchybienie Sądu Rejonowego nie ma ostatecznie istotnego znaczenia dla wyniku sprawy i nie powoduje konieczności uchylenia zaskarżonego postanowienia. Mało czytelna jest także ta część uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, która dotyczy ustaleń faktycznych (str.11) – tekst w tej części (od słów „przynajmniej” do „przesyłowe”) stwarza wrażenie jakby dotyczył innej sprawy, a omyłkowo doszło do jego skopiowania do treści uzasadnienia w niniejszej sprawie. Zgadzając się zatem z apelującym, że w tym zakresie doszło do naruszenia art.328 § 2 kpc uznać jednak należy, że nie jest to uchybienie istotne i należy po prostu wyeliminować tę część uzasadnienia przy badaniu motywów, którymi kierował się Sąd Rejonowy. Na akceptację zasługuje też stanowisko wnioskodawcy, że to rzeczą uczestników było wykazanie przeniesienia posiadania prawa odpowiadającego służebności przesyłu tym niemniej w ocenie Sadu Okręgowego uczestnicy sprostali temu obowiązkowi, przedstawiając dowody na następstwo prawne w zakresie tych urzędzeń. W związku z tym zarzutem zauważyć należy, że obecnie przyjmuje się bardziej liberalną wykładnię przesłanki przeniesienia posiadania, wskazując, że w przypadku posiadania

służebności w granicach służebności przesyłowej wydanie rzeczy polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016r. V CSK 224/15, Legalis nr 1406418, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016r. V CSK 547/16, Legalis nr 1488770, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015r. V CSK 26/14, Legalis nr 1186406, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016r. II CSK 165/16, (...)) W konsekwencji ustalenia o następstwie prawnym uczestników postępowania były wystarczające dla uznania, że doszło do przeniesienia posiadania służebności i że uczestnicy dysponują tytułem prawnym niweczącym żądanie ustanowienie służebności (art.305² kc), biorąc pod uwagę ustalone daty korzystania z gazociągu (nie kwestionowane w apelacji). Analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału pozwala zatem na zaaprobowanie ustaleń Sądu I instancji dotyczących dat budowy przedmiotowych gazociągów.

Nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego, gdyż w świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji trafnie uznał, że spełnione zostały przesłanki zasiedzenia służebności przez uczestników postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się obecnie, że przed wejściem w życie przepisów art. 305⁽¹⁾ i nast. kc, a więc przed dniem 3 sierpnia 2008r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013r. (III CZP 18/13, publ. OSN 2013/12/139), konstrukcja prawna służebności przesyłu (art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ kc) została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. Dla kwestii zasiedzenia takiej służebności kluczowe znaczenie miały natomiast uchwały z dnia 17 stycznia 2003r. (III CZP 79/02, publ. OSN 2003/11/142) oraz z dnia 7 października 2008r. (III CZP 89/08, publ. Biul. SN 2008/10/s.8). Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Szczególnie istotna była druga uchwała, w której posłużono się określeniem „służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu” oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to zostało podzielone w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011r., III CZP 10/11, publ. OSN 2011/12/129, wyrok z dnia 12 grudnia 2008r., (...), niepubl. oraz postanowienia: z dnia 26 lipca 2012r., II CSK 752/11, Głosa 2013/1/s.58; z dnia 18 kwietnia 2012r., (...), niepubl. i z dnia 6 lipca 2011r., I CSK 157/11, publ. OSNC-ZD 2012/B/45). Sąd Najwyższy w omawianej uchwale z dnia 22 maja 2013r. zdecydował się zaś powtórzyć ten pogląd, gdyż wskazana uchwała z 7 października 2008r., przy ogólnej akceptacji doktryny, stała się także przedmiotem wypowiedzi krytycznych, kwestionujących możliwość nabycia omawianego rodzaju służebności gruntowej. Konsekwentnie jednak Sąd Najwyższy przyjął, że przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji, dopuszczenie możliwości biegu zasiedzenia tak ujmowanej służebności przed jej ustawowym uregulowaniem nie stanowi „wykreowania” instytucji nieznannej ustawie (a więc służebności na rzecz przedsiębiorstwa) w wyniku dokonania wykładni contra legem i narusza zasady zamkniętego katalogu (numerus clausus) ograniczonych praw rzeczowych. Trzeba pamiętać, że chodzi przecież o zasiedzenie służebności gruntowej, a tego rodzaju służebność przewidziana została w kodeksie cywilnym od daty jego wejścia w życie (art. 285 kc), przy czym w razie spełnienia przesłanek wynikających z art. 292 kc w związku z art. 172 i nast. kc mogła być nabyta przez zasiedzenie. Wnioskodawca zarzucił w apelacji, że zgodnie z art. 285 § 2 kc służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej, a pomijanie wymogu istnienia nieruchomości władnącej w procesie wykładni art. 292 kc jest nieprawidłowe. W istocie takie pomijanie nie ma jednak miejsca, gdyż chodzi jedynie o przyjmowaną w orzecznictwie możliwość odstąpienia od konieczności określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej, na rzecz której wystąpił ex lege skutek zasiedzenia i poprzestania na stwierdzeniu nabycia w drodze zasiedzenia służebności (odpowiadającej treści służebności przesyłu) na rzecz przedsiębiorstwa. Możliwość taką dopuszczono w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze nieruchomość władnąca. Skoro zaś przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników, to zwiększenie jego

użyteczności jako całości pośrednio obejmuje wszystkie jego składniki, nie wyłączając nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa (uchwała Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003r., III CZP 79/02, publ. OSN 2003/11/142, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2006r., II CSK 112/0, publ. M.Prawn. 2006/19/s. (...)). Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2013r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634). Zwraca się też uwagę – w kontekście zasiedzenia służebności gruntowej związanej z korzystaniem z urządzeń przesyłowych – że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego jako podmiotu praw rzeczowych oraz wykazanie funkcjonalnego związku urządzenia na nieruchomości obciążonej z urządzeniami wchodzącymi w skład tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej umiejscowienie względem nieruchomości obciążonej. Jediną znamioną cechą, podlegającą ocenie sądu, powinno być zatem istnienie sieci oraz relacja faktyczna i użytkowa o charakterze trwałym między nią a danym urządzeniem (postanowienia Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013r., V CSK 129/12, LEX nr 1294483 i z 18 września 2014r., V CSK 553/13, LEX nr 1616923). Stanowisko o braku potrzeby identyfikacji nieruchomości władnącej, której przedsiębiorca przesyłowy jest właścicielem, należy uznać obecnie za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego i przychyła się do niego również Sąd Okręgowy. Z kolei służebność przesyłu, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą. Ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem (art. 305¹ kc), a zatem które wchodzą w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55¹ kc). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela.

Nie można zgodzić się ponadto z apelacją, że przyjęta wykładnia przepisów kodeksu cywilnego i będące jej wynikiem stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej narusza konstytucyjną oraz konwencyjną zasadę ochrony prawa własności (art. 2, 21 ust. 1 i 2, 64 ust. 2 i 3 Konstytucji RP i art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności). Zauważyć wypada, że ochrona własności nie jest bezwzględna, gdyż w myśl art. 64 ust. 3 Konstytucji własność może być ograniczona w drodze ustawy. Podobnie, w art. 1 ust. 2 Protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przyznano państwu prawo do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych. Ustawowe ograniczenie prawa własności przewidują przepisy kodeksu cywilnego o zasiedzeniu, zaś zgodność z Konstytucją (m.in. z art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 64) art. 172 kc, przewidującego możliwość nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości, potwierdził wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2005r., SK 61/03 (publ. OTK-A 2005/11/136). W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca nie dążyli zresztą do zakwestionowania przyjętych przez krajowego ustawodawcę rozwiązań legislacyjnych dotyczących zasiedzenia, lecz dokonywanej w praktyce orzeczniczej wykładni obowiązujących w tym zakresie przepisów, wykazując, że doprowadziła ona do arbitralnej ingerencji w przysługujące im prawo własności, gdyż nie byli w stanie skorzystać we właściwym czasie z przysługującej im ochrony prawnej. Argumentacja ta nie zasługiwała jednak na podzielenie.

W szczególności nie ma racji wnioskodawca podnosząc, że przed 2008r. (a więc przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu) nie przysługiwało mu jakiegokolwiek skuteczne roszczenie mogące zapobiec zasiedzeniu. Nie budzi wątpliwości, że do czasu nabycia przez zasiedzenie służebności uczestnikom nie przysługiwało uprawnienie do korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Oznacza to, że wnioskodawca (i jego poprzednik prawny) mógł wystąpić z roszczeniem negatoryjnym z art. 222 § 2 kc, domagając się usunięcia gazociągów posadowionych na ich gruncie. Wytoczenie takiego powództwa, jako zmierzającego bezpośrednio do pozbawienia uczestników posiadania służebności, doprowadziłoby natomiast do przerwy biegu zasiedzenia, zgodnie z art. 292 kc w związku z art. 175 kc i art. 123 § 1 pkt 1 kc (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2011r., III CZP 124/10, publ. OSN 2011/9/99). Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że art. 292 kc nie jest regulacją nową, a dopuszcza on przecież możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie, o ile polega ona na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Właściciel gruntu, na którym inna osoba wzniosła trwałe i widoczne urządzenie oraz z niego korzysta, musi się więc zawsze liczyć z możliwością zasiedzenia służebności gruntowej, o ile taki stan rzeczy toleruje przez określony

ustawowo czas. Pogląd o dopuszczalności uregulowania stosunków między współwłaścicielami przez zastosowanie per analogiam przepisów o służebności gruntowej, został wyrażony już dużo wcześniej na gruncie Prawa rzeczowego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 31 grudnia 1962r., II CR 1006/62 (publ. OSPiKA 1964/5/91), a w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego został podtrzymany w uchwałach Sądu Najwyższego z 3 czerwca 1965r., III CO 34/65 (publ. OSN 1966/7-8/109) oraz z 30 sierpnia 1991r., III CZP 73/91 (publ. OSN 1992/4/53). Przyjmowało się mianowicie, że właścicielowi domagającemu się przyłączenia swojej nieruchomości do sieci instalacji publicznych przysługuje na podstawie art. 145 kc roszczenie o ustanowienie drogi koniecznej szczególnego rodzaju, tzn. służebności gruntowej umożliwiającej przeprowadzenie odpowiednich przewodów lub ciągów.

Należy dodać, że Sąd I instancji przyjmując zasiedzenie służebności przesyłu ustawowo uregulowanej dopiero od dnia 3 sierpnia 2008r. – zasadnie doliczył okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ kc do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Kwestia ta została także wyjaśniona w orzecznictwie (cyt. wyżej uchwałę Sądu Najwyższego z 22 maja 2013r., III CZP 18/13). Zwrócono uwagę, że możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz wspomniany już wyżej cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. Konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹-305⁴ kc. Możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008r. nie stoi też w sprzeczności z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305¹-305⁴ kc. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Nie można także uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. Przedstawiona koncepcja nie narusza ponadto zasady niedziałania prawa wstecz, wyprowadzanej z art. 2 Konstytucji RP, wyrażonej także w art. 3 kc. Celem tej zasady jest ochrona podmiotów prawa przed skutkami nieprzewidywalnych działań ustawodawcy. Biorąc więc pod uwagę, że wejście w życie art. 305¹-305⁴ kc nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił także zarzutów apelacji zmierzających do wykazania, że doszło do błędnego zastosowania przez Sąd I instancji art. 352 kc w związku z art. 285 kc, art. 292 kc i z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczanie nieruchomości, gdyż Sąd ten stwierdził zasiedzenie służebności przez podmiot nie mający – według apelującego – woli (animus) posiadania tego rodzaju służebności.

Posiadanie służebności kwalifikuje się w doktrynie i orzecznictwie zazwyczaj jako posiadanie służebne, a więc posiadanie odrębne w stosunku do posiadania rzeczy, względnie posiadanie zależne, tyle że specyficzne, gdyż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej należy mieć na względzie faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, nie zaś posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 sierpnia 2011r., III CZP 10/11, w przypadku posiadania służebności gruntowej nie wchodzi w rachubę, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest to posiadanie swoiste, gdyż uprawnienia wynikające ze służebności nie łączą się z władztwem

nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym, a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*), a ponadto nie może nabyć służebności gruntowej w drodze zasiedzenia – ze względu na brak przesłanki posiadania – osoba, która korzysta z sąsiedniej nieruchomości tylko dzięki grzeczności sąsiada, korzystający bowiem w takich warunkach z cudzej nieruchomości nie jest posiadaczem, lecz prekarzystą.

W rozpoznanej sprawie nie może budzić wątpliwości, że poprzednik prawny uczestników, a następnie uczestnicy byli posiadaczami służebności w przedstawionym wyżej rozumieniu, gdyż korzystali z nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, wnosząc na tej nieruchomości oraz eksploatując gazociągi stanowiące część należącej do nich sieci przesyłowej. Władanie w zakresie służebności gruntowej było wykonywane dla potrzeb przedsiębiorstwa i nie miało charakteru władztwa prekaryjnego.

Nie jest też uprawnione stanowisko wnioskodawcy, iż skoro uczestnicy twierdzili, że przystąpił do posiadania służebności na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, to w sferze animus był posiadaczem z tytułu decyzji administracyjnej, a nie ograniczonego prawa rzeczowego. Błędne przekonanie posiadacza służebności, że przysługuje mu tytuł prawny do władania nieruchomością w zakresie służebności w postaci decyzji administracyjnej wydanej na podstawie cyt. ustawy wywłaszczeniowej nie wyklucza przyjęcia, że posiadał on nieruchomość w takim zakresie i w taki sposób w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa w rozumieniu cywilnoprawnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2017r., II CSK 205/16). Nie można przyjmować z jednej strony, że korzystanie z cudzej nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej przewidzianej w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy wywłaszczeniowej z 1958r. wyłącza możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu i z drugiej strony, że także brak takiej decyzji wyłącza możliwość zasiedzenia tej służebności, jeżeli przedsiębiorstwo pozostawało w błędnym przekonaniu, iż korzysta z nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej, która nie była ostateczna. Władanie cudzą nieruchomością w przekonaniu, że jest to wykonywane na podstawie decyzji administracyjnej, która następnie okazała się nieważna lub nieistniejąca, a więc w ramach władztwa publicznego, w interesie publicznym i „na rzecz Państwa” może być również posiadaniem w rozumieniu cywilnoprawnym i może prowadzić do zasiedzenia (uchwała całego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007r., III CZP 30/07, publ. OSN 2008/5/43), gdyż o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. O tym, czy istnieje tzw. animus decyduje obiektywna ocena otoczenia posiadającego, przy uwzględnieniu jego rzeczywistej woli, a nie to, w jaki sposób i na jakiej podstawie objął rzecz w posiadanie. Jeśli zatem sposób władania przez przedsiębiorstwo państwowe cudzą nieruchomością odpowiadał treści służebności gruntowej, to spełniał cechy posiadania prowadzącego do zasiedzenia takiej służebności, a okoliczności uzyskania władania nieruchomością w takim zakresie i przekonanie władającego, że włada nią w na podstawie decyzji administracyjnej, w interesie publicznym, nie wyłączają możliwości oceny tego władania jako odpowiadającego sposobowi korzystania z nieruchomości przez osobę, której przysługuje służebność gruntowa. Biorąc pod uwagę te uwagi Sąd Okręgowy doszedł do wniosku o braku podstaw do wystąpienia do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym co sugerował wnioskodawca w swej apelacji.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonego w apelacji wnioskodawcy zarzutu o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3⁽¹⁾ kpc – z uwagi na toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie w sprawie (...). Dotyczy ono pytań prawnych Sądu Rejonowego w G. i Sądu Rejonowego w B. zmierzających do ustalenia, czy zgodne z Konstytucją RP, a także z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności są przepisy art. 292 w związku art. 285 § 1 i 2 kc rozumiane w ten sposób, że umożliwiają nabycie przed 3 sierpnia 2008r. w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa. Należy zauważyć, że podobne pytanie prawne zostało w przeszłości skierowane do Trybunału Konstytucyjnego przez Sąd Okręgowy we (...) i postanowieniem z dnia 17 lipca 2014r., (...) (publ. OTK-A 2014/7/84) postępowanie zostało umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Trybunał

wyjaśnił, że zarówno z petitum pytania prawnego, jak i jego uzasadnienia wynikało, że sąd pytający nie kwestionował konstytucyjności wskazanych przez siebie przepisów, ale praktykę ich stosowania przez sądy, przede wszystkim przez Sąd Najwyższy. Mając na uwadze przedstawione stanowisko Trybunału Konstytucyjnego Sąd Okręgowy uznał, że zawieszanie niniejszego postępowania nie byłoby celowe, a jest to jedna z przesłanek zastosowania art. 177 § 1 kpc. Prócz tego trudno nie zauważyć, że termin posiedzenia w sprawie (...) nie został jeszcze wyznaczony, a nawet w razie niekorzystnego dla uczestników rozstrzygnięcia Trybunału wnioskodawcy przysługiwać będzie możliwość wzruszenia wydanego w sprawie o zasiedzenie orzeczenia w oparciu o art.416⁽¹⁾kpc.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy akceptując (z przytoczonymi wcześniej uwagami) ustalenia faktyczne i rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia apelację jako bezzasadną oddalił na podstawie art.385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc, obciążając nimi wnioskodawcę, który w związku z oddaleniem apelacji i przy sprzeczności interesów powinien zwrócić uczestnikowi (...) SA (tylko ten uczestnik domagał się zwrotu kosztów – art. 109 § 1 kpc) wyłożone przez niego koszty zastępstwa prawnego. Wysokość tych kosztów ustalono na kwotę 240,-zł (§ 5 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1, § 15 ust. 1 i 3 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015/1800).

SSO Michał Wysocki SSO Maciej Agaciński SSR Paweł Geisler